

Błażej Pięknny

Ratownictwo Wodne Rzeczypospolitej w Kaliszu

NOWE OTWARCIE W POLSKIM RATOWNICTWIE WODNYM

NEW OPENING IN THE POLISH WATER RESCUE

Od jakiegoś czasu w środowisku wodniackim wre. Przyczyną ogólnego zamieszania są wprowadzone zmiany w przepisach dotyczących obszaru ratownictwa wodnego. Rewolucyjna okazała się już sama Ustawa o bezpieczeństwie osób przebywających na obszarach wodnych z dnia 18 sierpnia 2011 roku (Dz. U. Nr 208, poz. 1240). Akty wykonawcze w randze rozporządzeń, uregulowały kolejne sprawy:

1. szkolenia ratowników, instruktorów i psów ratowniczych;
2. wyposażenia wyznaczonych obszarów wodnych w sprzęt ratunkowy i pomocniczy, urządzenia sygnalizacyjne i ostrzegawcze oraz sprzęt medyczny, leki i artykuły sanitarne;
3. sposobu oznakowania i zabezpieczania obszarów wodnych oraz wzorów znaków zakazu, nakazu oraz znaków informacyjnych i flag;
4. minimalne wymagania dotyczące liczby ratowników wodnych zapewniających stałą kontrolę wyznaczonego obszaru wodnego.

Po raz pierwszy w historii tej dziedziny życia i nauki, tak precyzyjnie uszczegółowiono (z zewnątrz) i skonkretyzowano cały szereg kwestii (dotychczas pozostających w decyzji jednej organizacji pozarządowej – Wodnego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego). Skrajne emocje biorą się z tego właśnie, że odebrano jedynowładztwo WOPR-owi, który niepodzielnie decydował o wszystkim, co dotyczyło ratownictwa wodnego w Polsce.

Dopuszczono nowe podmioty – to Ministerstwo Spraw Wewnętrznych (a nie jak wcześniej WOPR), ma decydować, kto może wykonywać ratownictwo wodne. Stawiane przed zainteresowanymi podmiotami wymagania nie są łatwe do spełnienia, jednak z pewnością będą każdego roku kolejne grupy osób, które dołożą wszelkich starań, by takową zgodę uzyskać.

Działacze WOPR-u grmią, że doprowadzi to do skrajnej dezorganizacji środowiska i upadku jakości ratownictwa wodnego (w tym przede wszystkim w szkoleniach). Zdaje się jednak, że to wielce nieusprawiedliwiony pogląd, gdyż – jak pokazuje życie – w wielu dziedzinach, konkurencja jest jednym z czynników prowadzących do poprawy jakości świadczonych usług, a samo życie weryfikuje i wprowadza niemal „naturalną selekcję”, poprzez którą najsłabsze ogniwa wypadają z rynku.

Jeśli więc pojawiać się będą inne podmioty (dopuszczone do wykonywania ratownictwa wodnego przez MSW), proponując doskonałej jakości szkolenia, energicznie włączając się w działania profilaktyczne, realizując kampanie społeczne

skierowane do wielu środowisk, zrzeszając zainteresowanych tematyką ratownictwa członków – to z pewnością będą zagrożeniem dla istniejącej na danym terenie jednostki WOPR-u.

Podobna sytuacja – podniesione larum przez działaczy WOPR, miało miejsce w okresie, gdy prawo zniosło obowiązek posiadania karty pływackiej, jako obligatoryjnego dokumentu, okazywanego przy wypożyczeniu rekreacyjnego sprzętu pływającego (kajaków, łodzi wiosłowych, rowerów wodnych itp.). Wykorzystywano wówczas podobny do dzisiejszego argument: ludzie masowo zaczną tonąć! Jak wiadomo, z perspektywy czasu, nic takiego się nie stało. Nie doszło do żadnego kataklizmu w statystykach utonięć. Do dzisiaj na stronach internetowych różnych jednostek WOPR, znaleźć można podobne zapisy: (...) *Jest to szczególnie aktualne obecnie, kiedy to zniesiono obowiązek posiadania karty pływackiej. Należy się więc liczyć z możliwością zwiększonej liczby interwencji.* Ta przykładowa notatka pochodzi ze strony chorzowskiego WOPR¹.

Jedną z pierwszych organizacji (podmiotów), która otrzymała zgodę na działanie w obszarze ratownictwa wodnego jest stowarzyszenie Ratownictwo Wodne Rzeczpospolitej (RWR), z siedzibą w historycznie rozpoznawalnym przez wodniaków – Kaliszu.² Organizacja o zasięgu krajowym – w chwili obecnej ma już trzy oddziały w różnych częściach Polski, z celami statutowymi zbliżonymi do WOPR-owskich, i nastawieniem na tworzenie nowej jakości w obszarze ratownictwa wodnego.



Ryc. 1. Logo RWR

Jedną z głównych linii działania RWR (poza stricte ratowniczymi), jest intensywna praca naukowa, dzięki której możliwe będzie opracowywanie coraz lepszych mechanizmów, wspierających ratowników (algorytmy postępowania, trening na konkretnych akwenach) i oddziałujących na liczbę utonięć (rozpowszechnianie podręcznego sprzętu – w akcji i do samoasekuracji; szeroko zakrojone akcje profilaktyczne i tym podobne).

Podmiot ten nie powstał „wczoraj”. Ta organizacja działa od 2004 roku. Pierwotnie powołana do życia jako jednostka WOPR. Po dwuletnich staraniach o włączenie do struktury WOPR – kończących się permanentną odmową na wszystkich szczeblach – Zarząd postanowił o przekształceniu stowarzyszenia w klub sportowy.

¹ <http://woprchorzow.republika.pl/formydzialalnosci.html> [dostęp z dnia 20.09.2012]

² W 1894 roku, w odpowiedzi na długotrwałe starania grupy kaliskich działaczy, dzięki przychylności gubernatora kaliskiego Michała Piotrowicza Daragana i zgodzie Zarządu Głównego Carskiego Rosyjskiego Towarzystwa Ratowania na Wodach w Petersburgu – utworzono Okręg Kaliski Carskiego Towarzystwa Ratowania Tonących. Do statutowych celów organizacji należało utrzymywanie bezpieczeństwa na wodach, bezpośrednie niesienie pomocy tonącym, udzielanie pomocy w czasie klęsk powodzi, które prawie co roku nawiedzały okolice Kalisza i prowadzenie nauczania pływania.

Przez kolejnych sześć lat podmiot ten (o nazwie ACTIVITA³), był jednym z najprężniej działających stowarzyszeń w powiecie kaliskim i chyba też w całej Wielkopolsce. Wszelkie informacje o stowarzyszeniu – w tym o jego historii, znajdują się na stronie internetowej www.rwr.pl.

Ratownictwo Wodne Rzeczypospolitej nie może oczywiście rywalizować z ogromną strukturą, jaką jest WOPR, funkcjonującą przez 50 lat i wspieraną przez wielu silnych partnerów. Może jednak pokazywać, że nie wielkość i zasięg, nie majątek i historia świadczą o wielkości organizacji. To ludzie, dobra ich praca i wysokie standardy we wszystkich płaszczyznach działalności, budują wewnętrzną siłę i dobrą, zewnętrzną markę. A ocenę wystawią stowarzyszeniu Polacy – za jakiś czas. Oby była jak najlepsza.

Wszystkie informacje, zainteresowani znajdą na stronie internetowej www.rwr.pl.

³ Activ – aktywny, vita – życie; ACTIVITA, to połączenie tych dwóch składników